

Sygn. akt VII AGa 1821/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński

SO del. Maciej Kruszyński

Protokolant: protokolant sądowy Błażej Mokrcki

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2020 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w O.

przeciwko J. D., (...) Zakładom (...) w W.

o zapłatę i nakazanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 lipca 2017 r., sygn. akt XXVI GC 366/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) S.A. w O. na rzecz J. D. i (...) Zakładów (...) w W. kwoty po 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Maciej Kruszyński Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Dobrzyński

Sygn. akt VII AGa 1821/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 24 kwietnia 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w O. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych – J. D. (ad 1) oraz (...) Zakładów (...) (ad 2) – kwoty 463 194,27 zł tytułem odszkodowania za naruszenie jej autorskich praw majątkowych. Oprócz wspomnianej kwoty, powód chciał również nakazania pozwanym zaniechania działań polegających na wykorzystywaniu będącej jego własnością dokumentacji technicznej (dotyczącej kamizelek kulo- i odłamkoodpornych) we własnej działalności gospodarczej oraz udostępniania tejże osobom trzecim. Uzasadniając swoje żądanie (...) S.A. wskazał, że przysługują mu prawa autorskie do wspomnianej dokumentacji, a strona pozwana – działając jako konsorcjum – bezprawnie wykorzystwała ją w ramach realizacji umowy ramowej nr (...) z Jednostką Wojskową nr (...), której przedmiotem był remont oraz modernizacja kamizelek kulo- i odłamkoodpornych.

Odpowiedź pozwanego ad 1 podważała prawnoautorski charakter dokumentacji technicznej przedmiotowych kamizelek kulo- i odłamkoodpornych. Ponadto wskazano w niej, iż powód nie wykazał we właściwy sposób, że ma do tego rzekomego utworu prawa, a nawet jeśli one by mu przysługiwały, to nie zdołał wykazać ich naruszeń. Co więcej, takie hipotetyczne naruszenie nadal nie byłoby zdaniem strony pozwanej wystarczające do obciążenia

go odpowiedzialnością, bowiem (...) S.A. nie udowodnił, że poniósł szkodę we wskazanej wysokości, a przyjęta metodologia obliczania szkody jest niewłaściwa. Wobec powyższego pozwany ad 1 wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na pozew pozwana ad 2 podniosła, że dokumentacja techniczna przedmiotowych kamizelek nie jest utworem w rozumieniu prawa autorskiego, a zatem powodowi nie przysługują wskazane roszczenia. Niezależnie od tego, spółdzielnia wskazała, że z uwagi na wewnętrzny podział zadań oraz kompetencji w konsorcjum, nie może ona zostać uznana za odpowiedzialną za ewentualne naruszenia praw do przedmiotowej dokumentacji. W związku z tymi argumentami, pozwana ad 2 także wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W replice powód sprecyzował żądanie nakazania zaniechania poprzez wskazanie, że podlegać mu powinny działania polegające na wykorzystywaniu będącej wyłączną własnością powoda dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla wojsk lądowych typu (...) Edycja 2001 oraz dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla kierowców typu (...) Edycja 2001, zatwierdzonych do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) z dnia 21 września 2001 r., we własnej działalności gospodarczej oraz udostępniania dokumentacji osobom trzecim.

Na rozprawie z 23 marca 2015 roku pełnomocnik powoda sprecyzował powództwo w ten sposób, że wskazał, iż „wykorzystanie utworu polegało na opracowaniu utworu przez naniesienie na dokumentację pierwotną tego procesu modernizacyjnego przez pozwanych. Naniesienie polegało na dodanie do opracowania technicznego dokumentacji technicznej nowych elementów”.

Postanowieniem z 1 sierpnia 2014 roku Sąd Okręgowy zarządził dochodzenie w przedmiocie ustalenia wartości przedmiotu sporu odnośnie do pkt 2 pozwu i po wskazaniu wartości przedmiotu sporu przez powoda, ustalił wartość tę na kwotę 3000 zł.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) S.A. z siedzibą w O. przeciwko J. D. i (...) Zakładom (...) z siedzibą w W. o zapłatę i nakazanie oraz zasądził od powoda (...) S.A. z siedzibą w O. na rzecz J. D. oraz (...) Zakładów (...) z siedzibą w W. po 14 417 zł (czternaście tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód prowadził prace nad uściśleniem i wprowadzeniem jednoznacznych zapisów w dokumentacjach kamizelek (...) i (...). Doprowadziło to do wydania decyzji z 21 września 2001 r. w sprawie zatwierdzenia do produkcji seryjnej dokumentacji technicznych kamizelek ochronnych dla wojsk lądowych, typu (...) (edycja 2001 r.) i dla kierowców, typu (...) (edycja 2001 r.) Zgodnie z orzeczeniem „dokumentacje kamizelek (...) i (...) /edycja 2001/ stanowią własność (...) SA; pozostając - zgodnie z oświadczeniem właściciela – w wyłącznej dyspozycji MON”, po jednym komplecie dokumentacji również pozostawiono w archiwum MON (orzeczenie nr (...) (...)). Prace nad dokumentacją prowadzone były przez zespół pracowników strony powodowej, w tym I. D. (1). Zespół odwzorowywał istniejące kamizelki na rysunkach technicznych oraz opisywał ich właściwości.

Pozwany ad 1 utrzymywał kontakty biznesowe z powodem jeszcze przed zaistnieniem niniejszego sporu. Strony prowadziły współpracę w dziedzinie rozwoju i produkcji kamizelek kulo- i odłamkoodpornych. 30 maja 2007 r. (...) S.A. zawarła z J. D. umowę, na mocy której między innymi udzieliła mu licencji na znak towarowy służący do oznaczania kamizelek oraz udostępniła dokumentację techniczną i szablony kamizelek kulooodpornych.

W 2013 r. Jednostka Wojskowa nr (...) przeprowadziła przetarg, w ramach którego wyłoniony miał zostać wykonawca usług polegających na remoncie kamizelek kulooodpornych i odłamkoodpornych (SIWZ). Powód konkurował w nim z konsorcjum złożonym z pozwanych. Ostatecznie zamówienie udzielone zostało J. D. i (...), ponieważ złożona przez te podmioty oferta otrzymała – dzięki zaoferowaniu najniższej ceny – najwyższą ilość punktów.

W piśmie datowanym na 9 sierpnia 2013 r. powód poinformował zwycięzców przetargu, że remont kamizelek bez dysponowania dokumentacją techniczną, która stanowi jej własność, jest niemożliwy. Jednocześnie wskazał, że nie jest zainteresowany współpracą w tej kwestii. Strona powodowa ostrzegła też, że w razie bezprawnego wykorzystania jej dokumentacji podejmie dalsze kroki prawne.

W ramach realizacji zamówienia dla Jednostki (...) nr (...) J. D. – jako członek konsorcjum, zgodnie z podziałem obowiązków – wykonał dokumentację modyfikacji, których wykonanie było elementem procesu remontu kamizelek. Odwoływał się przy tym do dokumentacji stworzonej wcześniej przez powoda poprzez wskazanie wprowadzonych przez siebie zmian w formie tabeli zawierającej między innymi kolumny „przed modyfikacją” i „po modyfikacji”. Wcześniej otrzymał on od zamawiającego wgląd do dokumentacji autorstwa strony powodowej, jednak bez prawa jej kopiowania.

10 marca 2014 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 463 194,27 zł tytułem odszkodowania za naruszenie przysługujących mu praw autorskich w związku z realizacją wskazanego wyżej zamówienia publicznego. Kwota ta wynikała z przyjęcia, że licencja na użytkowanie dokumentacji powinna kosztować 11% wartości zamówienia, co wynikało z zastosowania analogicznej opłaty w przypadku zawartej wcześniej między powodem a pozwanym ad 1 umowy licencyjnej oraz zastosowania trzykrotnego mnożnika, stosownie do obowiązującej wówczas regulacji z art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) prawo autorskie.

Sporządzona przez J. D. dokumentacja modyfikacji stanowiła jedynie uzupełnienie zasadniczej dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelek z 2001 r. i dotyczyła jedynie poszycia, a zatem nie stanowiła samodzielnego projektu. W porównaniu z oryginalną dokumentacją całości jest ona wielokrotnie krótsza, pozbawiona przedstawień w formie graficznej, a także dalece bardziej lakoniczna.

Sąd Okręgowy ustalił, że wykonana przez powoda dokumentacja techniczna kamizelek (...) i (...) miała charakter odtwórczy, skupiony na odwzorowaniu istniejącego już fizycznie obiektu. Opracowanie dokumentacji słowno-graficznej odbywało się zgodnie z istniejącymi regulacjami oraz przyjętymi w praktyce normami. Efekt końcowy nie był wynikiem pracy konkretnej osoby, a całego zespołu, którego poszczególni członkowie byli zastępowalni. Z punktu widzenia odbiorcy dokumentacja ta ma charakter czysto techniczny, nieindywidualny i nietwórczy. Poszczególne wytwory tego rodzaju są do siebie bardzo podobne.

Ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy dokonywał w oparciu o dokumenty prywatne i dokumenty publiczne złożone do akt sprawy oraz zeznania świadków A. J. i I. D. (1). Część okoliczności była między stronami bezsporna, wobec czego Sąd ustalił je w oparciu o art. 229 w zw. z art. 230 k.p.c.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że między stronami nie istniał w zasadzie spór co do faktów. Choć wielokrotnie zarzucały one fałszywość tezom swoich oponentów procesowych, to w istocie zawsze chodziło o prawną kwalifikację stanów rzeczy, co do których zgadzały się, że istotnie miały one miejsce w określonym miejscu, czasie i formie. W istocie jedyną poważną rozbieżnością natury faktycznej było podejście do kwestii twórczego charakteru dokumentacji technicznej kamizelek kulo- i odłamkoodpornych. Postępowanie dowodowe, w szczególności zaś zeznania świadka I. D. (1), która sama zajmowała się jej opracowaniem, nie pozostawiała jednak zdaniem Sądu Okręgowego wątpliwości co do tego, że zajęcie to nie dawało wykonawcy w zasadzie żadnego marginesu swobody twórczej. Podobne wnioski płynęły też z analizy samej dokumentacji i regulujących jej kształt norm oraz porównania z innymi podobnymi projektami. Stąd też Sąd uznał, że praca ta nie mogła mieć charakteru twórczego. Część informacji uzyskanych od świadków została przez Sąd uznana za nieprzydatną dla postępowania – dotyczy to zwłaszcza zeznań A. J. w zakresie, w jakim wypowiedział się on na temat kwestii własności dokumentacji oraz tego, czy dokumentacje kamizelek (...) i (...) były wzorowane na jakichś wcześniejszych wytworach. Co do pierwszej z tych kwestii zeznania Sąd Okręgowy odrzucił z uwagi na to, że świadek wypowiedział się na temat materii, które z uwagi na kontr intuicyjny charakter prawa autorskiego, mogą być dla osoby niebędącej prawnikiem niezrozumiałe, w drugiej zaś z powodu tego, że świadek sam deklarował brak wiedzy w tym przedmiocie.

Sąd Okręgowy nie zajmował się bliżej dowodami, które zgłoszone zostały na okoliczności bezsporne (jak na przykład faktury dowodzące istnienia współpracy między powodem a pozwanym ad 1) bądź takimi, które okazały się być nieistotne dla sprawy, w szczególności nad tymi, które wskazywać miały, iż powód był w przeszłości właścicielem wzorów użytkowych. Jako zupełnie nieprzydatny Sąd Okręgowy ocenił dowód z cennika organizacji zawodowej grafików, gdyż nie może on stanowić dowodu na poniesienie szkody w określonej wysokości przez powoda, który prowadzi działalność zupełnie innego rodzaju. Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu – katedry prawa własności intelektualnej uniwersytetu – albowiem ocena, czy dokumentacja techniczna ma charakter utworu pozostaje w wyłącznej kompetencji sądu orzekającego.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na niewystąpienie naruszenia autorskich praw majątkowych, a zatem brak podstaw do zasądzenia odszkodowania oraz nakazania zaniechania naruszeń.

Do pojawienia się wskazanej przez powoda odpowiedzialności odszkodowawczej oraz możliwości nakazania zaniechania dalszych naruszeń konieczne jest, zaznaczył Sąd Okręgowy, spełnienie określonych przesłanek. Dojść musi do naruszenia przysługujących powodowi autorskich praw majątkowych, co w oczywisty sposób implikuje konieczność bycia ich podmiotem, to zaś wymaga, by przedmiot będący obiektem działania pozwanego był utworem w rozumieniu art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako p.a). Tymczasem w przedmiotowej sprawie nie zaszła nawet ostatnia ze wskazanych przesłanek, co uniemożliwia zastosowanie reżimu ochrony prawnoautorskiej.

Sąd Okręgowy uznał, że stworzona przez powoda dokumentacja kamizelek kulo- i odłamkooodpornych nie może zostać uznana za utwór. Zgodnie z art. 1 ust. 1 p.a., aby dany obiekt podlegał ochronie prawa autorskiego, musi on być rezultatem ludzkiej pracy o twórczym i indywidualnym charakterze. O ile pierwszy z warunków został niewątpliwie spełniony, o tyle ustalona w toku procesu charakterystyka dokumentacji techniczno-produkcyjnej wyklucza możliwość uznania opracowywania jej za proces twórczy i indywidualny.

Po pierwsze bowiem według Sądu Okręgowego, sama natura dokumentacji wskazuje na jej odtwórczość. Istotą tego rodzaju działalności jest bowiem wierne oddanie rzeczywistości, co wyklucza jakąkolwiek inwencję autorską w zakresie kształtowania treści. Również forma dokumentacji jest schematyczna i powtarzalna. Przeznaczenie schematu techniczno-produkcyjnego wymaga zresztą tego rodzaju cech, gdyż to właśnie ustandaryzowanie pozwala mu spełniać swoje funkcje. W doktrynie wskazuje się, że w przypadku tego typu obiektów charakter twórczy może mieć sposób prezentacji danych, ich dobór, uszeregowanie etc., jednak w przedmiotowej sprawie Sąd nie dopatrył się żadnych wyjątkowych i indywidualnych cech tej dokumentacji.

Okoliczności powstawania dokumentacji techniczno-produkcyjnej wykluczają też posiadanie przez nią charakteru indywidualnego. Po pierwsze, wskazał Sąd Okręgowy, że wytwarzanie tego rodzaju treści co do zasady powstaje na skutek pracy zespołowej. O ile możliwe jest zbiorowe tworzenie utworu (w rozumieniu prawa autorskiego), o tyle nie można uznać, że działający według określonych wzorów i procedur zespół złożony z wymiennych członków, których osobiste predyspozycje inne niż umiejętności zawodowe nie są istotne, tworzy coś o indywidualnym charakterze. W istocie bowiem dowolna inna grupa osób dysponujących odpowiednimi kompetencjami, doświadczeniem zawodowym i materiałem źródłowym stworzyłaby niemal lub zupełnie identyczną dokumentację przedmiotowych kamizelek.

Powyższe rozważania aplikują się w pełni do graficznej formy dokumentacji, jednakże nawet założenie, że te jej elementy podlegają ochronie prawa autorskiego, nie zmienia konkluzji rozważań Sądu Okręgowego. Jak wskazał Sąd, strona pozwana stworzyła dokumentację o wyłącznie językowym charakterze, a zatem nie może być mowy o naruszeniu praw do rysunków. Z uwagi na powyższe żądania powoda były bezzasadne. Brak bowiem utworu, do którego mogłyby powodowi przysługiwać prawa autorskie, a ich brak oznacza niemożność dokonania naruszenia przez stronę pozwaną. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy zauważył, że nawet odmienna kwalifikacja charakteru

dokumentacji techniczno-projektowej przedmiotowych kamizelek nie zmieniałyby rozstrzygnięcia, a to z uwagi na niezastnienie dalszych przesłanek udzielenia ochrony.

Ochronie prawnoautorskiej podlega sam utwór, nie zaś wyrażona w nim wiedza, idee, pomysły etc. Sąd Okręgowy wskazał, że co do zasady zapoznanie się z treścią dokumentacji technicznej określonego przedmiotu, a następnie dokonanie napraw (art. 33⁴ p.a), czy modyfikacji tegoż nie stanowi naruszenia prawa, tak samo jak przygotowanie posiłku według przepisu z książki kucharskiej nie narusza praw jej autora – w przeciwieństwie do kopiowania jej, czy opracowania modyfikacji. Co więcej zgodnie z wolą powoda (wynikającą z treści orzeczenia), egzemplarze dokumentacji pozostawały w wyłącznej dyspozycji MON, udostępnienie jej zatem pozwanemu w celu dokonania naprawy było uprawnione. Z argumentacji powódki daje się też jednak wysnuć stwierdzenie, iż istotą dokonanego przez stronę pozwaną naruszenia było bezprawne stworzenie utworu zależnego w postaci dokumentacji modyfikacji, którą to następnie wykorzystano w ramach umowy z Jednostką Wojskową nr (...). Również i ten pogląd nie znajdował uznania Sądu Okręgowego.

Po pierwsze, opracowanie cudzego utworu w rozumieniu art. 2 ust. 1 p.a. samo w sobie również musi wchodzić w zakres definicji z art. 1 ust. 1, na co zresztą wskazuje doktrynalne określenie „utwór zależny”. Tymczasem stworzona przez pozwanego ad 1 dokumentacja modyfikacji zdecydowanie nie ma charakteru twórczego i indywidualnego. Przedstawiona powyżej analiza dokumentacji techniczno-projektowej z jeszcze większą intensywnością da się bowiem zastosować do stworzonej przez konsorcjum pozwanych tabeli. Zarówno w treści, jak i formie jest ona bowiem zupełnie odtwórcza, stworzono ją według określonego schematu, nie nosi też żadnych cech indywidualizmu. Skoro zatem nie jest ona utworem, to nie można uznać, by stanowiła opracowanie w rozumieniu art. 2 ust. 1 p.a.

Po drugie, przyjęcie, że zarówno dokumentacja techniczno-projektowa jak i dokumentacja modyfikacji stanowią utwory, nie oznacza jeszcze, że ta druga jest opracowaniem pierwszej. O ile można przyjąć, że zmodyfikowane kamizelki pozwanych są przeróbkami wersji opisanych w dokumentacji powoda, o tyle nie oznacza to automatycznie, że taka sama relacja zachodzi pomiędzy ich opisami technicznymi. Samo odwoływanie się do treści pierwotnej dokumentacji nie oznacza, że pozwany ad 1 opracował utwór zależny. Wskazać należy, że uwarunkowanie zaistnienia utworu A znajomością utworu B przez twórcę A nie oznacza, że A jest utworem zależnym w rozumieniu art. 2 ust. 1 p.a. w stosunku do dzieła B. Przykładowo, parodia książki z reguły będzie utworem zależnym, zaś jej recenzja już nie – tymczasem autorzy obydwu tych utworów musieli zapoznać się z jej treścią i w określony sposób się do niej odnieść. Suplementacyjny charakter dokumentacji modyfikacji sprawia, że funkcjonalnie jest ona zależna od dokumentacji techniczno-projektowej, jednakże nie można powiedzieć, by stanowiła jej opracowanie. Sam fakt odniesienia się do treści innego utworu nie sprawia bowiem, że mamy do czynienia z dziełem zależnym.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, iż powoływany przez stronę pozwaną art. 4 pkt. 2 p.a. nie znajduje w niniejszej sprawie zastosowania – fakt zatwierdzenia projektu przez władze publiczne nie sprawia, że przestaje on być utworem. Przywołany przepis wyklucza z grona utworów jedynie wytwory działalności urzędowej, nie zaś dowolny materiał, który zetknie się z organami władzy publicznej. Również wskazanie na art. 33² p.a. nie zasługuje na uznanie – tak szerokie ujęcie wyjątku dotyczącego bezpieczeństwa publicznego negowałoby aksjologię ochrony praw autorskich. Należy raczej uznać, że utwór, który będzie wykorzystany na podstawie omawianej licencji ustawowej, może mieć jedynie zastosowanie do ściśle skonkretyzowanego wycinka bezpieczeństwa publicznego, na przykład wykorzystanie wizerunku osoby zaginionej czy poszukiwanej. W doktrynie podkreśla się bowiem, że zaistnieć musi bezpośredni związek z konkretną sprawą (por. M. Markiewicz, Licencja ustawowa, s. 519–520).

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że nawet zakwalifikowanie dokumentacji autorstwa powoda i pozwanych jako utworów nie pozwoliłoby na zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu, albowiem w przedmiotowej sprawie nie doszłoby – gdyby ono istniało – do naruszenia autorskiego prawa majątkowego powoda. Jednocześnie Sąd za nietrafną uznał argumentację pozwanych w kwestii tego, iż powód nie wykazał należycie, aby przysługiwały mu wspomniane prawa – ze zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza decyzji MON oraz zeznań świadków, wynika, że gdyby przedmiotowe projekty były utworami i ktoś był podmiotem autorskich praw majątkowych do nich, to byłby to powód.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał wysokości wynagrodzenia, które by mu przysługiwało w przypadku, gdyby dokumentacja techniczna była utworem, a strona pozwana uzyskałaby licencję. Powołany przed zamknięciem rozprawy cennik wynagrodzeń aktorskich w zakresie reprodukcji dzieła plastycznego zupełnie nie przystaje do tabelarycznego opracowania dokumentacji technicznej. Dodatkowo z uwagi na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r. (SK 32/14) żądanie odszkodowania w wysokości trzykrotności stosownego wynagrodzenia za dane prawa było całkowicie bezzasadne.

Podsumowując powyższe rozważania Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie nie zaszła żadna z przesłanek koniecznych do udzielenia powodowi ochrony, a zatem powództwo podlegało oddaleniu na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 1 p.a. oraz art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) p.a.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powództwo zostało oddalone w całości, a zatem to powód powinien ponieść całość kosztów. Jednocześnie, z uwagi na zawilość sprawy, a w szczególności czas jej prowadzenia, zasadne było zasądzenie kosztów procesu w wysokości dwukrotności stawki minimalnego wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika procesowego.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia pozwu co do zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 308 796,18 zł z odsetkami i zarzucając mu:

1) naruszenie art. 193 §2¹ k.p.c. oraz art. 217 § 3 k.p.c., a także art. 316 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie w istocie przez Sąd I instancji, że powód dokonał zmiany powództwa poprzez ograniczenie jego podstawy faktycznej w zakresie działań pozwanych, stanowiących naruszenie praw autorskich majątkowych powoda, do opracowania dokumentacji modyfikacji z czym wiązał się jedynie dostęp do dokumentacji kamizelek typu (...) i (...) strony powodowej, co spowodowało ograniczenie badania w niniejszej sprawie zagadnienia naruszenia praw autorskich majątkowych przez Sąd I instancji jedynie do ww. wykorzystania z całkowitym pominięciem przez Sąd I instancji bezspornych okoliczności, że działania pozwanych obejmowały w sprawie także wymianę kamizelek dostarczonych przez stronę powodową i uzewnętrznionych w powołanej wyżej dokumentacji powoda, wykonanie ich wzorów wraz z szablonami oraz uszycie poszycia kamizelek oraz toreb na kamizelki z jednoczesną ich modyfikacją, a zatem obejmowały wykonanie i zwielokrotnienie elementów twórczych i indywidualnych ucieleśnionych w dokumentacji strony powodowej,

2) nierozpoznanie istoty sprawy oraz naruszenie art. 217 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie w sposób nieuprawniony przez Sąd I instancji w sposób sprzeczny z podstawą faktyczną pozwu oraz twierdzeniami i dowodami przedłożonymi przez stronę powodową na ich uzasadnienie, że:

a) twórczy i indywidualny charakter dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki typu (...) edycja 2001 oraz dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki ochronnej dla kierowców typu (...) edycja 2001 wraz z dalszymi kartami zmian do nich, zatwierdzone do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r. mógł przejawiać się jedynie w ich formie, sposobie prezentacji danych, ich doborze, uszeregowaniu etc. oraz przyjęciu, że dla powołanej oceny bez znaczenia pozostaje uzewnętrznione w tej dokumentacji wzornictwo i kształt samych kamizelek, z jednoczesnym oddaleniem dowodu z opinii biegłego zmierzającego do ustalenia, czy dokumentacja powoda ma charakter standardowy, rutynowy, czy też twórczy i indywidualny oraz z pominięciem opinii (...) Akademii (...) z 13 czerwca 2016 r. mającej istotne znaczenie dla ocen w tym zakresie,

b) działania pozwanych objęte podstawą faktyczną powództwa, z którymi strona powodowa wiąże naruszenie swych praw autorskich majątkowych i z których wywodzi żądania pozwu były ograniczone do stworzenia przez pozwanych dokumentacji modyfikacji oraz pominięcie przez Sąd, że działania pozwanych w sprawie obejmowały również modyfikację kamizelek, ich wymianę przez pozwanych, wykonanie ich wzorów wraz z szablonami oraz uszycia poszycia kamizelek oraz toreb na kamizelki,

3) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 3 k.p.c. poprzez oddalenie przez Sąd wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego i pominięcie opinii wydanej na potrzeby niniejszej sprawy przez Komisję z Zakładu (...) z 13 czerwca 2016 r., pomimo że wiadomości specjalnych wymagało to, czy dokumentacja techniczno-konstrukcyjna kamizelki typu (...) edycja 2001 oraz dokumentacja techniczno-konstrukcyjna kamizelki ochronnej dla kierowców typu (...) edycja 2001 wraz z dalszymi kartami zmian do nich, zatwierdzone do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r., spełniają cechu utworu w rozumieniu art. 1 p. a.,

4) błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie przez Sąd I instancji:

a) sprzecznie z (i) formą i treścią dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki typu (...) edycja 2001 oraz dokumentacją techniczno-konstrukcyjną kamizelki ochronnej dla kierowców typu (...) edycja 2001 wraz z dalszymi kartami zmian do nich, zatwierdzone do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r., jak również (ii) opinią wydaną na potrzeby niniejszej sprawy przez Komisję z Zakładu (...) z 13 czerwca 2016 r., (iii) zeznaniami świadków I. D. (1) i A. J., że dokumentacje powoda miały charakter odtwórczy, skupiony na odwzorowaniu istniejącego już fizycznie obiektu, miały z punktu widzenia odbiorcy charakter czysto techniczny, nieindywidualny i nietwórczy oraz nie spełniają one cech utworu w rozumieniu art. 1 ust. 1 p. a.,

b) sprzecznie z materiałem dowodowym sprawy i jej okolicznościami faktycznymi przyznanymi przez pozwanych, że w sprawie wykorzystanie dokumentacji polegało jedynie na tym że pozwany J. D. wykonał dokumentację modyfikacji, której wykonanie było elementem procesu remontu kamizelek i w której pozwany J. D. odwołał się do dokumentacji stworzonej wcześniej przez powódkę poprzez wskazanie wprowadzonych przez siebie zmian w formie tabeli zawierającej między innymi kolumny „przed modyfikacją” i „po modyfikacji”, otrzymując wcześniej od zamawiającego do wglądu dokumentację autorstwa strony powodowej bez prawa jej kopiowania, a dokumentacja ta stanowiła jedynie uzupełnienie zasadniczej dokumentacji techniczno- konstrukcyjnej kamizelek z 2001 r. i dotyczyła jedynie poszycia, a zatem nie stanowiła samodzielnego projektu oraz w porównaniu z oryginalną dokumentacją jest ona wielokrotnie krótsza, pozbawiona przedstawień w formie graficzne, a także dalece bardziej lakoniczna, podczas gdy wykorzystanie dokumentacji strony powodowej i działania pozwanych z którymi wiążą się roszczenia dochodzone pozwem polegało także na tym, że doszło do modyfikacji i wymiany przez pozwanych kamizelek dostarczonych przez stronę powodową, wykonania przez pozwanych ich wzorów wraz z szablonami, uszycia poszycia kamizelek oraz toreb na kamizelki,

5) naruszenie przepisu art. 1 ust. 1 p.a. poprzez:

a) dokonanie jego błędnej wykładni wskutek przyjęcia że:

- o twórczym i indywidualnym charakterze utworu w postaci dokumentacji technicznej nie może decydować wygląd i kształt przedmiotu, którego dotyczy, lecz jedynie sposób prezentacji danych, ich dobór, uszeregowanie, etc.,

- o twórczym i indywidualnym charakterze utworu w postaci dokumentacji technicznej decyduje proces jego powstawania, samo zajęcie opracowywania dokumentacji, okoliczności powstawania, a nie właściwości samego wytworu intelektualnego, natura i przeznaczenia określonych wytworów, czy charakter i sposób pracy członków zespołu opracowującego określony wytwór może wykluczać jego ochronę autorsko prawną,

b) niewłaściwego zastosowania w niniejszej sprawie w następstwie przyjęcia przez Sąd na podstawie jedynie samego procesu i okoliczności powstawania dokumentacji oraz zeznań świadków w tym przedmiocie, natury i przeznaczenia tego rodzaju wytworów, że dokumentacja techniczno-konstrukcyjna kamizelki typu (...) edycja 2001 oraz dokumentacja techniczno-konstrukcyjną kamizelki ochronnej dla kierowców typu (...) edycja 2001 wraz z dalszymi kartami zmian do nich, zatwierdzone do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r. nie stanowią utworów prawa autorskiego,

6) naruszenie przepisu art. 79 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 3) litera b) p.a. oraz art. 33⁴ p.a. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie powołanych przepisów w następstwie czego Sąd I instancji błędnie przyjął, że pozwani nie naruszyli praw autorskich strony powodowej do dokumentacji kamizelek typu (...) i typu (...),

7) naruszenie art. 33⁴ p.a. przez jego zastosowanie w sprawie, w której pozwani w ramach umowy z Jednostką Wojskową nr (...) dokonali procesu pełnego odtworzenia kamizelek typu (...) i (...) wraz z procesem modyfikacji ich niektórych cech konstrukcyjnych, co nie może być utożsamiane z procesem przywrócenia pewnego elementu użytkowego jako elementu charakterystycznego dla prac remontowych, a winno być utożsamiane praktycznie z procesem wytworzenia tego rodzaju kamizelek w oparciu o istniejącą dokumentację techniczną i dokonywane przez pozwanych modyfikacje, który to proces odbudowy i zmian w kamizelkach typu (...) i (...) nie może być utożsamiany z czynnościami remontowymi o których mowa w art. 33⁴ p.a.,

8) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dlaczego:

a) pominął wskazywane przez stronę powodową i przyznane przez pozwanych okoliczności dotyczące wykorzystania dokumentacji poprzez wykonania przez pozwanych wzorów kamizelek wraz szablonami, poszyć kamizelek i toreb do nich, a zatem faktu wymiany kamizelek,

b) dlaczego nie wziął pod uwagę, że strona powodowa upatrywała cech twórczych i indywidualnych nie tylko w uporządkowaniu, ale także kształcie i formie samych kamizelek, które były egzemplarzami samej dokumentacji,

c) Sąd pominął opinię wydaną na potrzeby niniejszej sprawy przez Komisję z Zakładu (...) z 13 czerwca 2016 r.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wnosil o:

1. rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia dowodowego z dnia 10 lipca 2017 r. Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego w niniejszej sprawie na okoliczności określone w postanowieniu tegoż Sądu z dnia 12 września 2016 r., gdyż dowód z opinii biegłego jest niezbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na to, iż wiadomości specjalnych wymaga ustalenie, czy dokumentacja techniczno-konstrukcyjna kamizelki typu (...) edycja 2001 oraz dokumentacja techniczno-konstrukcyjna kamizelki ochronnej dla kierowców typu (...) edycja 2001 wraz z dalszymi kartami zmian do nich, zatwierdzone do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r., spełniają cechy utworu w rozumieniu art. 1 p.a., przy czym powód wnosil o dopuszczenie przez Sąd II instancji dowodu z Instytutu (...) w G., ul. (...) /1, (...) - (...) G. lub (...) J. w K., ul. (...), (...) - (...) K.,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części dotyczącej oddalenia w punkcie pierwszym powołanego wyroku powództwa w zakresie zasądzenia na rzecz powódki solidarnie przez pozwanych kwoty 308 796,18 zł z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty tytułem naprawienia szkody w wysokości dwukrotności stosownego wynagrodzenia, a ponadto w punkcie drugim w części orzekającej o kosztach postępowania oraz przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Okręgowemu;

3. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym poprzez zasądzenie na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwoty 308 796,18 zł tytułem naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim poprzez zasądzenie na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według dwukrotności stawki minimalnej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.),

4. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

W odpowiedzi pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stawiając zarzut naruszenia art. 193 §2¹ k.p.c. powiązany z art. 217 §3 k.p.c. i art. 316 §1 k.p.c. powód zmierza ponownie do interpretacji stanu faktycznego, w którym została pominięta podstawa faktyczna w postaci powstania nowych modeli kamizelek i wytworzeniu kamizelek na podstawie dokumentacji powoda.

Problemem tej sprawy jest odróżnienie w argumentacji powoda dwóch kwestii, (i) utworu jakiego ochrony się domaga i (ii) sposobu naruszenia praw do utworu.

Powód powołując się na art. 316 §1 k.p.c. wskazuje, że elementem stanu faktycznego było (i) wykonanie przez pozwanych w trakcie modernizacji kamizelek ich wzorów wraz z szablonami oraz uszycie poszycia kamizelek i toreb na kamizelki, a zatem fakt zwielokrotnienia dokumentacji powoda w zakresie wzornictwa i kształtu kamizelek, (ii) wykonanie przez pozwanych poszyć kamizelek poprzez wykonanie wzorów i szablonów, a następnie ich uszycie oraz wykonanie samych kamizelek. Obie wersje podają inny utwór, raz chodzi o dokumentację, drugi raz o kamizelki.

Każdy stan faktyczny jest oceniany w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, które to prawo wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być w sprawie poczynione i jednocześnie przepisy prawa materialnego mają rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, z 5 września 2012 r., IV CSK 137/12). Dla niniejszego sporu zakreślonego przez powoda ważne są okoliczności faktyczne, które zostały zgłoszone przez powoda jako uzasadnienie jego żądania (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Tak zgłoszone okoliczności faktyczne jako uzasadnienie żądania powoda tworzą podstawę powództwa, do których ustosunkowuje się pozwany i które podlegają weryfikacji w toku procesu z dowodami, a następnie odpowiednimi normami prawa materialnego. Znaczenia art. 187 §1 k.p.c. nie można pomijać, bowiem zakreślona podstawa powództwa razem ze stanowiskiem strony przeciwnej definiuje podstawę sporu. Sąd orzekając musi stwierdzić na czym polega spór. Wcześniej jednak sąd winien mieć na uwadze, że dokładnie określone żądanie powoda wyznacza granice dla rozpoznającego sprawę sądu. Sąd nie może bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Fakty przytoczone przez powoda determinują przedmiot procesu i kierunek prowadzonego postępowania dowodowego, którego celem jest weryfikacja prawdziwości twierdzeń pozwu. Stąd prawidłowe ustalenie na jakich zdarzeniach faktycznych strona powodowa opiera swoje roszczenia powinno być jedną z pierwszych czynności podjętych przez sąd przystępujący do merytorycznego rozpoznania sprawy. Wyjaśnienie stanowisk stron zmierzać ma do wyłączenia możliwości błędnego odczytania intencji strony przez Sąd i zarazem umożliwiać powinno drugiej stronie podjęcie adekwatnej reakcji procesowej wobec sprecyzowanego stanowiska strony przeciwnej.

Powód wytaczając powództwo domagał się odszkodowania za naruszenie majątkowych praw autorskich i nakazania zaniechania działań polegających na wykorzystywaniu będącej własnością powoda dokumentacji technicznej (dotyczącej kamizelek kulo- i odłamkoodpornych). Pod kątem tak określonego żądania zostały powołane dowody na okoliczność dokonania modyfikacji kamizelek przez pozwanych i opracowania zaktualizowanej dokumentacji kamizelek na podstawie i przy wykorzystaniu dokumentacji technicznej stanowiącej własność powoda. Uzasadniając roszczenie powód opisał przedmiot przetargu ogłoszonego na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych przez Jednostkę Wojskową Nr (...) we W., mający za zadanie wykonanie remontu i modernizacji kamizelek kulo- i odłamkoodpornych oraz wykonania badań kulo- i odłamkoodporności kamizelek. Powołując się na warunki przedmiotu zamówienia publicznego określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia oraz Wymagania Eksploatacyjno-Techniczne na naprawę z modyfikacją kamizelek kulo- i odłamkoodpornych powód twierdził, że

(i) prawidłowe zrealizowanie zamówienia mogło być wykonane tylko i wyłącznie na podstawie dokumentacji zatwierdzonej przez Departament a dokumentacja stanowiła własność powoda, (ii) wykonanie przedmiotowego zamówienia obligowało wykonawcę do skorzystania z dokumentacji przygotowanej przez powoda i znajomość dokumentacji technicznej w zakresie wytworzenia przedmiotu była fizycznie niezbędna do dokonania jego modyfikacji, (iii) przez porównanie dokumentacji technicznej pozwanych z dokumentacją opracowaną przez powoda zajdzie wykazanie, iż konsorcjum bezprawnie wykorzystało dokumentację techniczną powoda, (iv) warunkiem przyjęcia wykonania prac przez wojsko było naniesienie zmian w kamizelkach na jej dotychczasowej dokumentacji. Takie działanie nie było konieczne, gdyby nie właśnie proces modernizacji kamizelek- powstały de facto nowe ich modele.

Pozew nie pozbawia wątpliwości, w czym powód upatrywał naruszenia praw autorskich, mianowicie przy wykonaniu zamówienia pozwani bezprawnie posłużyli się stworzoną przez powoda dokumentacją, w skład której wchodzi warunki techniczne, dokumenty konstrukcyjne, instrukcje eksploatacyjne dotyczące odpowiednio kamizelek typu (...) i (...) (strona 5 pozwu). I dalej, bezprawne działanie pozwanych polegające na wykorzystaniu dokumentacji technicznej dotyczącej kamizelek kulo- i odłamkoodpornych powoda doprowadziło do szkody (strona 7 pozwu). Wreszcie, bez wykorzystania dokumentacji technicznej powoda, pozwani nie mogliby wykonać zamówienia, tj. modyfikacji kamizelek (...) i (...). Nieuiszczenie stosownego wynagrodzenia za korzystanie z dokumentacji technicznej (...) S.A. było warunkiem koniecznym do obniżenia kosztów uzyskania przychodu i obniżenia ceny, co wpłynęło na wybranie oferty pozwanych (strona 8 pozwu). Brak w stanowisku pozwu uzasadnienia dla zawartych w apelacji twierdzeń, jakoby dokonanie napraw, czy modyfikacji samych kamizelek było od początku wskazywane przez powoda jako naruszenie jego praw. Nie ma potrzeby analizy wszystkich zachowań pozwanych mających miejsce w procesie modyfikacji kamizelek, bo roszczeniem objęte jest naruszenie praw autorskich i to praw do konkretnego utworu. Tym utworem była dokumentacja, a nie kamizelki. Skonstruowanie pozwu opiera się na myśli, że nie tyle naruszenie praw autorskich wynikało z powstania nowych modeli kamizelek, co powód z faktu powstania nowych kamizelek jako wykonania zadania będącego przedmiotem zamówienia publicznego wywodził, że wykonanie zadania mogło nastąpić tylko przy wykorzystaniu dokumentacji, której był właścicielem. Odczytanie pozwu według intencji apelującego nie ma przekonujących argumentów, co potwierdzają późniejsze pisma procesowe i oświadczenia składane na rozprawach.

W piśmie z 21 lipca 2014 roku powód powołał się na wprowadzone do dokumentacji technicznej kamizelek innowacyjne rozwiązania zaznaczając, że dokumentacja obu kamizelek zawiera szereg pomysłów i rozwiązań o charakterze twórczym (strona 4). W ocenie powoda zakres prac modernizacyjnych kamizelek był na tyle istotny, że proces odbioru zmodernizowanych kamizelek nie był możliwy bez użycia dokumentacji technicznej powoda (strona 7). Co więcej, cały wywód powoda zaprezentowany w tym piśmie obejmuje argumentację za uznaniem dokumentacji technicznej za utwór w rozumieniu prawa autorskiego. W tym kierunku powód sprecyzował żądanie (po zarzutach co do jego nieprawidłowości) nadmieniając w piśmie, że wnioskuje o nakazanie pozwanym zaniechania działań polegających na wykorzystywaniu będącej wyłączną własnością powoda dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla Wojsk Lądowych typu (...) Edycja 2001 oraz dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla kierowców typu (...) Edycja 2001, zatwierdzonych do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r. we własnej działalności gospodarczej oraz udostępniania dokumentacji osobom trzecim. Dowody z zeznań świadków i opinii biegłego zmierzały do wykazania, że dokumentacja techniczno-konstrukcyjna ma charakter twórczy i indywidualny (strona 2 i 3).

Z kolei na rozprawie w dniu 23 marca 2015 roku reprezentujący powoda pełnomocnik oświadczył, że utworem jest cała dokumentacja, czyli opis, rysunki i tabele, a naruszenie praw autorskich powoda polegało na skorzystaniu z dokumentacji technicznej przy organizacji prac modernizacyjnych przy wydaniu przedmiotu zamówienia. Znamienne jest dookreślenie na czym polega wykorzystanie dokumentacji technicznej, powodowi chodziło o dokonanie modernizacji w oparciu o dokumentację, czyli przypadek jej skopiowania (strona 2 protokołu z rozprawy z 23 marca 2015 r.). Podsumowaniem stanowiska powoda na rozprawie było przyjęte przez Sąd pierwszej instancji sprecyzowanie powództwa, gdzie wykorzystanie utworu polegało na opracowaniu utworu przez naniesienie na dokumentację pierwotną procesu modernizacji przez pozwanych. Naniesienie polegało na dodaniu do opracowania

technicznej dokumentacji technicznej nowych elementów (strona 3 protokołu rozprawy z 23 marca 2015 r.). Nazwanie przez Sąd pierwszej instancji oświadczenia powoda sprecyzowaniem powództwa jest nieprawidłowe. Przede wszystkim powód nie zmienił swego roszczenia w wersji podanej w piśmie procesowym z dnia 21 lipca 2014 roku, a dookreślił utwór naruszony przez pozwanych (było: "zaniechania działań polegających na wykorzystywaniu będącej wyłączną własnością powódki dokumentacji technicznej /dotyczącej kamizelek kulo- i odłamkoodpornych/" na "zaniechania działań polegających na wykorzystywaniu będącej wyłączną własnością powoda dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla Wojsk Lądowych typu (...) Edycja 2001 oraz dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelki dla kierowców typu (...) Edycja 2001, zatwierdzonych do produkcji seryjnej orzeczeniem nr (...) (...) z dnia 21 września 2001 r.").

Powód nie zareagował czynnością procesową na żądanie skierowane do (...) o określenie, czy dokumentacja modyfikacji kamizelek kulo- i odłamkoodpornych stanowi uzupełnienie dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej kamizelek ochronnych dla Wojsk Lądowych typu (...) i (...) edycja 2001, czyli czy funkcjonuje łącznie z pierwotną dokumentacją, czy też dokumentacja modyfikacji jest kompletna i wystarczy do korzystania ze zmodyfikowanych kamizelek (protokół rozprawy z 23 września 2015 r.). Po otrzymaniu odpowiedzi urzędu, powód na rozprawie 26 października 2015 roku oświadczył, że przedstawiona treść tabeli odwołująca się do dokumentacji narusza prawa autorskie powoda.

Istotnym stanowiskiem powoda było również doprecyzowanie pismem z dnia 1 lutego 2016 roku, które części przedmiotowej dokumentacji prezentują twórczy i indywidualny charakter (nazwane jako charakter niestandardowy). Do określonych za twórcze elementy dokumentacji odnosili się pozwani precyzyjnie wskazując, dlaczego tzw. niestandardowe elementy nie mają znamion indywidualnej twórczości (pisma z dnia 27 czerwca 2016 roku). Jeżeli nakreślona przez powoda podstawa powództwa rozmięła się z rzeczywistym rozumieniem naruszenia praw autorskich, po stanowisku pozwanych odnoszących się do dokumentacji jako utworu, powód miał możliwość naprowadzenia sporu na właściwe tory tak, by zdefiniować przedmiot sporu bez błędnego jego rozumienia przez pozwanych. Takiego działania ze strony powoda zabrakło, stąd też zarzut zawężenia podstawy faktycznej do naruszenia praw autorskich polegających na opracowaniu dokumentacji modyfikacji jest chybiony. Nie ma roszczenia pozwu do utworu w postaci modeli, szablonów i samych kamizelek wykonanych na podstawie dokumentacji, jak przekonuje w apelacji powód. Czym innym jest naruszenie praw autorskich do dokumentacji przez powielenie modeli, szablonów w niej zawartych, a czym innym jest naruszenie praw autorskich do modeli, szablonów i kamizelek jako odrębnych utworów. W tym wypadku nie jest jasne, co powód przyjmuje za utwór.

Ta wieloznaczność przejawia się w zarzutach apelacji, gdzie naruszeniem jest (i) wykorzystanie dokumentacji w działaniach pozwanych mających miejsce i związanych z procesem modernizacji kamizelek, a zatem polegających także na wykonaniu ich modeli, szablonów i samych kamizelek na podstawie tej dokumentacji, (ii) dokonanie wymiany kamizelek według dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej mającej twórczy i indywidualny charakter w zakresie wzornictwa i kształtu samych kamizelek zaprezentowanego i będącego integralną częścią dokumentacji, a spełnienie cech indywidualnego charakteru upatrywał powód w dołączeniu do kamizelek elementu w postaci kołnierza i wprowadzeniu w poszyciu zewnętrznym 17 kieszeni, zaś w przypadku kamizelek typu (...) zmniejszenia twardych płyt balistycznych i dodaniu kieszeni na dokumenty, (iii) zwielokrotnienie utworu w postaci dokumentacji poprzez wykonanie modeli, szablonów, poszyc kamizelek i w efekcie samych kamizelek, a nastąpiło to ze względu na twórczy i indywidualny charakter dokumentacji powoda (strona 12), (iv) wykonanie i dostarczenie przez pozwanych kamizelek objętych dokumentacją powoda, gdyż doprowadziło to do zwielokrotnienia twórczych i indywidualnych elementów dokumentacji - utworu w niej ucieleśnionego i wprowadzenia jego do obrotu, (v) wykonanie przez pozwanych w trakcie modernizacji kamizelek ich wzorów wraz z szablonami oraz uszycie poszycia kamizelek oraz toreb na kamizelki, a zatem fakt zwielokrotnienia dokumentacji powoda w zakresie wzornictwa i kształtu kamizelek (strona 13), (vi) wykonanie poszyc kamizelek poprzez wykonanie ich wzorów i szablonów, a następnie uszycie oraz wykonanie samych kamizelek (strona 14).

W istocie powód wskazuje dwie grupy przypadków, jedne objęte punktami (i), (iii) i (v) za utwór traktując dokumentację techniczną a albo wykonane na jej podstawie modele, szablony i same kamizelki, albo zwielokrotnioną przez wykonanie

modeli, szablonów i samych kamizelek, albo zwielokrotnioną w zakresie wzornictwa i kształtu. Druga grupa to przypadki (ii), (iv) i (vi), gdzie utworem są kamizelki albo wymieniane według dokumentacji o indywidualnym i twórczym charakterze co do wzornictwa i kształtu albo wykonywane według wzorów i szablonów. Z tego wynika, że powód za utwór, którego naruszenie przybrało różne formy postaci wskazuje zarówno dokumentację techniczną, jak i kamizelki. Jedynie zaś do dokumentacji technicznej wnosił roszczenia zakazowe. Z tego względu Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 193 §2¹ k.p.c. w związku z art. 217 §3 k.p.c. i art. 316 §1 k.p.c. Przeciwnie, orzekając co do utworu jakim są wzory, szablony i kamizelki, jak obecnie forsuje apelacja, Sąd pierwszej instancji wyszedłby poza granice roszczenia, czemu sprzeciwia się art. 321 k.p.c.

Sąd Najwyższy wskazywał wielokrotnie, że nierozpoznanie istoty sprawy, w rozumieniu art. 386 §4 k.p.c., jest wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, z. 3, poz. 36, z dnia 19 czerwca 2013 r., I CSK 156/13, nie publ, z dnia 25 czerwca 2015 r., V CZ 35/15, i z dnia 7 kwietnia 2016 r. II CZ 6/16). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych czy niekompletnych ustaleń faktycznych.

Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, jako że była nią ochrona prawa autorskiego powoda do dokumentacji. Dokumentacja techniczna stanowiła utwór, który pozwani mieli naruszyć poprzez wykonanie zadania objętego umową ramową nr (...). Sporne pozostaje, w jaki sposób doszło do naruszenia praw autorskich powoda do dokumentacji. Sąd pierwszej instancji przyjął, że nastąpiło to poprzez naniesienie zmian na dokumentację pierwotną w trakcie procesu modernizacyjnego przez pozwanych, a powód twierdzi, że także poprzez wykorzystanie wzornictwa i kształtu kamizelek objętego dokumentacją. Innymi słowy, Sąd pierwszej instancji przyjął, że naruszeniem praw do utworu było dokonanie zmian na dokumentacji, a powód obecnie twierdzi, że naruszeniem praw do utworu było wykorzystanie wzornictwa i kształtu opisanego dokumentacją. Irrelevantne dla oceny sprawy pozostają elementy twórcze w samych kamizelkach (nie zostały określone jako utwór podlegający ochronie), zaś znaczące pozostają elementy twórcze w dokumentacji.

Nadal utworem pozostaje dokumentacja, stanowiąca w przekonaniu powoda utwór prawa autorskiego, jako że spełnia cechę indywidualnej twórczości w zakresie wzornictwa i kształtu kamizelek. Tak należy odczytywać cytowane opisy z (i) pisma powoda z 21 lipca 2014 roku, gdzie powód wymienia ujęcie w dokumentacji innowacji w zakresie dołączenia do kamizelek elementu w postaci kołnierza i wprowadzeniu w poszyciu zewnętrznym 17 kieszeni, zmniejszenie twardych płyt balistycznych i dodatnie kieszeni na dokumenty, oraz (ii) pisma z 26 października 2016 roku mającego wskazywać na indywidualny i twórczy charakter dokumentacji w zakresie dotyczącym poszycia, materiałów, wkładu balistycznego, pokrowca wkładu balistycznego, dodatkowego wkładu balistycznego, przeznaczenia kieszeni i elementów funkcjonalnych, konstrukcji, rysunków, wymiarów i opisów.

Należy zgodzić się z powodem, że charakter twórczy i indywidualny dokumentacji zachodzi nie tylko w układzie, czy słownictwie, doborze elementów, ale i we wzornictwie i kształcie ujętych w dokumentacji kamizelek, co nie zmienia faktu, że czym innym jest spełnianie przez dokumentację atrybutów utworu prawa autorskiego, a czym innym jest określenie samego utworu, jako dzieła, wobec którego dokonuje się oceny. Tu niezmiennie utworem pozostawała dokumentacja, a nie same kamizelki, czy wzory bądź szablony. Sąd pierwszej instancji odpowiedział też na obecnie stawiane pytanie, czy wzornictwo, wygląd i kształt kamizelek mogą decydować o spełnianiu cech utworu prawa autorskiego. Otóż, postępowanie dowodowe wykazało, że opracowanie dokumentacji, nie dawało wykonawcy w zasadzie żadnego marginesu swobody twórczej. Zeznania świadka biorącego udział w tworzeniu dokumentacji wskazują na "odtworzenie faktycznego wyglądu kamizelek" (zeznania świadka I. D. (2), k. 1010). Dla zeznającej dokumentacja techniczna powoda opierała się na typowej wiedzy w zakresie sporządzania dokumentacji

technicznej. Zakres obowiązków i odpowiedzialności I. D. (2) zgodnie z dokumentem (k. 42) i kartą stanowiska (k. 44) obejmował (i) opracowanie technologiczne nowych wzorów i modernizowanie dotychczasowych z zachowaniem nowoczesnych kierunków wzornictwa, (ii) sporządzanie dokumentacji techniczno -technologicznych na wyroby i uaktualnianie istniejących. Z kolei z orzeczenia nr (...) (...) (k. 40) wynika, że dokumentacja powoda jest opracowaniem własnym powstałym (i) w wyniku potrzeby uściślenia i wprowadzenia jednoznacznych zapisów w dokumentacji kamizelek (...) i (...) (edycja 1997 r.) i (ii) dostosowaniem do wymagań normy. Zakładając, że cech utworu powód upatrywał we wzornictwie i kształcie kamizelek przedstawionych i stanowiących integralną część dokumentacji, jak rysunki, opisy, tabele określające wygląd kamizelek i ich poszycia, to dla wyjaśnienia charakteru pracy powoda przy opisanych elementach nie został przeprowadzony dowód na indywidualny i twórczy charakter. Przede wszystkim powód nie wskazał, w czym przejawia się w dokumentacji ten twórczy indywidualizm przedstawienia wzornictwa i kształtu. Trudno dopatrzeć się cech twórczości i indywidualności w opisie przedmiotu dokumentacji technicznej i konstrukcyjnej, który determinowany jest rodzajem samego wyrobu, czy jego przeznaczeniem czy opisem materiałów użytych do produkcji, a rysunki są konstrukcyjnym elementem dokumentacji. Biorący udział w sporządzaniu dokumentacji świadek swoją pracę traktował odtwórczo. Po odpowiedzi na pozew i pismach pozwanych z dnia 27 czerwca 2016 roku stało się jasne, że charakter dokumentacji jako utworu prawa autorskiego jest kwestionowany. Dlatego nie stanowiło uchybienia Sądu pierwszej instancji oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdy powód nie identyfikował cech twórczych i indywidualnych dokumentacji i co więcej, nie dowodził, aby właśnie konkretne twórcze elementy dokumentacji były wykorzystane przez pozwanych.

Opisane pismem z 26 października 2016 roku tzw. niestandardowe elementy dokumentacji nie są równoważne elementom twórczym dokumentacji. Z jednej strony dokumentacja była uwarunkowana opisywanym obiektem (kamizelki), z drugiej zaś brakuje dowodu, w czym przejawia się twórczość przedstawienia (a nie zastosowania) rozwiązania technicznego i użytkowego opisywanych kamizelek. Na ten aspekt sprawy wskazywali pozwani, a powód poprzestał na dowodzie z zeznań świadków, którzy nie odnosili się do wzornictwa, indywidualnego i twórczego charakteru poszczególnych elementów. Przeprowadzenie dowodu na odtwórczy charakter dokumentacji i brak twierdzeń popartych dowodami na twórczy charakter elementów tzw. niestandardowych dokumentacji, mijał się z potrzebą uzyskania wiadomości specjalnych co do oceny działalności twórczej. Plany i rysunki wzorów, kształtu i wyglądu kamizelek ujęte w dokumentacji mogą mieć charakter twórczy, ale nie dlatego, że znalazły się w dokumentacji, tylko dlatego, że same w sobie cechują się indywidualnością i oryginalnością. Sam fakt, że dokumentacja powoda w zakresie układu i konstrukcji nie była uwarunkowana przepisami co do dokumentacji technicznej ani normami co do uzbrojenia i sprzętu wojskowego, nie stanowi o twórczym charakterze co do sposobu prezentacji danych, ich doboru i uszeregowania.

Tylko wówczas, gdyby powód udowodnił twórczy charakter wzornictwa i kształtu ujętego w dokumentacji kamizelek zasadne byłoby rozważanie, czy doszło do naruszenia praw do dokumentacji poprzez wykonanie modernizacji tak opisanych kamizelek. Przy czym nie jest do końca jasne, czy dla powoda wzornictwo i kształt nie jest przypadkiem odrębnym utworem. Punktem wyjścia oceny powinno być odwołanie się do podstawowego pojęcia prawa autorskiego, jakim jest utwór. W jakich elementach dokumentacji powód widział oryginalność i twórczość oznaczałoby jednocześnie wskazanie zakresu twórczego charakteru (a nie oceny twórczego charakteru) i dlatego poszukiwanie poprzez dowód z opinii biegłego tego zakresu jest nieuprawnione. Po drugie, powód nie udowodnił, że wykonane wzory i szablony kamizelek oraz poszycia kamizelek naruszały dokumentację powoda. Innymi słowy, nie wskazał, które elementy dokumentacji zawierają wzory, szablony i poszycia, ani dla porównania i oceny naruszenia nie złożył wzorów, salonów i poszycia pozwanych. Naruszenie dokumentacji może nastąpić poprzez stworzenie dokumentacji zapożyczającej wzornictwo, kształt i wygląd ujęty w oryginalnej dokumentacji, jak i poprzez stworzenie produktu opisanego oryginalną dokumentacją. Warunkiem jest znajomość utworu, w obu przypadkach jest nim dokumentacja, a nie produkt (wzory, szablony, kamizelki). Nową tezą apelacji jest twierdzenie o wytworzeniu na podstawie dokumentacji powoda wzorów kamizelek z szablonami oraz uszycia poszycia kamizelek i toreb na kamizelki.

Chybiony jest zarzut apelacji co do naruszenia art. 278 §1 k.p.c. oraz art. 217 §3 k.p.c., albowiem wiadomości specjalne biegłego nie zastępują obowiązków procesowych stron. Dokumentacja techniczna może być kwalifikowana jako utwór podlegający ochronie, jeżeli przewyższa rezultaty oparte na typowej wiedzy w zakresie sporządzania dokumentacji technicznej w takim stopniu, że nabiera cech wyróżniających. Kwestia tego, czy dane dzieło ma cechy indywidualne i twórcze należy do podstawy faktycznej (wskazanie cech), a kwalifikacja dzieła jako utworu należy do oceny prawnej (ocena cech). Zakres indywidualny i twórczy dokumentacji określa powód, a nie biegły.

Nie doszło do błędnych ustaleń faktycznych, gdyż dowody w sprawie potwierdzały brak wymogu indywidualności i swobody twórczej dokumentacji powoda, której wykonanie sprowadzało się do odwzorowania istniejącego już fizycznie obiektu. Zarzut błędnej oceny materiału dowodowego opiera się na nielogicznym założeniu, że dokumentacja miała charakter twórczy, bo taki charakter miał przedmiot (kamizelki) odwzorowywany. Chronionym utworem według roszczenia pozwu była dokumentacja, a nie kamizelki. Innowacyjność, nieszablonowość, niestandardowość i indywidualny charakter kamizelek jako utworu, nie przenosi tych cech na dokumentację opisującą kamizelki. Podany przykład zeznań świadków powoda, jako sprzeczności oceny materiału dowodowego, potwierdza brak udowodnienia twórczego charakteru dokumentacji. Ciężar dowodu co do zakwalifikowania dokumentacji technicznej jako utworu przy zaprzeczeniu oryginalności i indywidualności, spoczywał na powodzie. Wykluczające się oceny nie dowodzą spełnienia kryterium utworu przez dokumentację techniczną, w tym oryginalności i indywidualności. Zwielokrotnienie dokumentacji powoda w zakresie objętego nią wzornictwa i kształtu kamizelek wymagało dowiedzenia jej twórczego i indywidualnego charakteru. Bez tej okoliczności zbędna jest ocena, czy rzeczywiście dokumentacja została wykorzystana.

Argumentacja apelacji nie podważa słusznej oceny art. 1 ust. 1 p.a. przez Sąd pierwszej instancji. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na zakres ochrony dokumentacji służącej jako podstawa wytworzenia różnego rodzaju urządzeń technicznych, a więc rysunki konstrukcyjne. W odniesieniu do takiej dokumentacji powstaje pytanie o to, czy jej ochrona rozciąga się wyłącznie na zwielokrotnianie samej dokumentacji, tj. przede wszystkim rysunków technicznych, czy też daje uprawnionemu prawo decydowania o wytwarzaniu przedmiotów materialnych na podstawie tej dokumentacji.

Stosownie do art. 1 ust. 1 p.a. przedmiotem prawa autorskiego jest „przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze”. Ochrona prawnoautorska obejmuje sposób wyrażania, indywidualny charakter dzieła powinien zaznaczyć się przede wszystkim w formie utworu. W świetle zawartej definicji określenie czym jest utwór stanowi całościową odpowiedź na dwa pytania: co jest przedmiotem ochrony (przejaw twórczości) oraz jaki jest przejaw twórczości? (ten, który ma charakter indywidualny). O danej działalności możemy powiedzieć, że jest twórcza, gdy wytwór tej działalności jest nowy co najmniej subiektywnie (nowy dla twórcy). Twórczość z kolei ma indywidualny charakter, gdy rezultat tej twórczości jest nowy obiektywnie (dla odbiorców wyróżnia się spośród istniejącego zasobu utworów) (por. Prawo autorskie, System Prawa Prywatnego tom 13, pod red. J. Barta, 2017, komentarz do art. 1).

Utwór chroniony jest w takiej mierze, w jakiej posiada twórcze, indywidualne zawartości. Indywidualność dzieła kojarzy się z wymogiem odzwierciedlenia osobowości twórcy. Zasadniczo ocena koncentruje się na zbadaniu, jakim zakresem swobody w przyjęciu określonej formy wyrazu dysponował twórca – im wyższy stopień swobody, tym wyższe prawdopodobieństwo, że wynik działalności człowieka będzie mógł być zakwalifikowany jako utwór. O ile warunkiem ochrony utworu jako całości w świetle prawa autorskiego jest indywidualny charakter, to nie oznacza, że wszystkie jego elementy powinny spełniać tę przesłankę. Uznanie dobra niematerialnego za utwór będzie możliwe również, gdy tylko niektóre z jego elementów wykazują indywidualny charakter. Wówczas tylko w zakresie elementów o indywidualnym charakterze powstaje na rzecz twórcy prawo wyłączne i tylko one są przedmiotem prawa autorskiego. Na pozostałe składniki nie będzie rozciągać się ochrona autorskoprawna.

Szczególne problemy związane są z kwalifikacją dzieła będącego rezultatem działalności technicznej (analogicznie jak w niniejszej sprawie). O twórczości uzasadniającej ochronę autorską projektów technicznych można mówić w tych sytuacjach, w których przed konstruktorem powstaje wybór środków, potrzeba wyboru rozwiązania poszczególnych zagadnień, które w sumie stanowią o osobistym ujęciu rezultatu wykonywanego

zadania. Jeżeli w rozwiązaniu konstrukcyjnym zawarte zostają elementy oryginalnego ujęcia, a więc nie stanowi ono jedynie ścisłego wykonania odpowiadającego znanemu i powielanemu wzorcowi, mamy do czynienia z utworem i osoba, od której ono pochodzi, jest twórcą w rozumieniu prawa autorskiego (por. J. Błyszynski: Ochrona projektów technicznych na podstawie prawa autorskiego, Zeszyty Naukowe, Politechnika Opolska 1999, z. 1). Skarżący pomija, że same rozwiązania techniczne nie stanowią przedmiotu ochrony prawa autorskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 92). Przedmiotem tej ochrony może natomiast być dokumentacja techniczna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1978 r., I PRN 47/78). W wyroku z dnia 20 czerwca 1988 r., II CR 178/88, Sąd Najwyższy uznał, że przedmiotem ochrony prawa autorskiego może być dokumentacja budowy łodzi żaglowej w postaci planów, zarysów, rysunków, modeli i projektów. Wspomniana dokumentacja, aby została uznana za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 p.a. musi spełniać wymagania przewidziane w tym przepisie.

Do problemu szerzej odniósł się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 763/04 (OSNC 2006, nr 5, poz. 92) uznając, że indywidualny charakter dzieła wyraża się w tym, że odbiega ono od innych przejawów podobnego działania w sposób świadczący o jego swoistości i niepowtarzalności. Ta cecha - niepowtarzalność - bywa rozumiana w sposób rygorystyczny jako rezultat statystycznie jednorazowy. Możliwość uzyskania analogicznego rezultatu przez różnych autorów nie stanowi samodzielnej przesłanki wykluczającej przypisanie danemu przejawowi działalności twórczej charakteru indywidualnego w rozumieniu art. 1 ust. 1 p. a. nawet wtedy gdy możliwe jest, że różne osoby zdolają osiągnąć taki sam rezultat, cecha indywidualnego charakteru dzieła nie powinna być zanegowana, jeżeli poszczególne elementy twórczego wyboru i przedstawienia nie są tożsame, zwłaszcza gdy przy kształtowaniu treści i formy dzieła twórca korzystał z obszaru swobody, a niezależnie od pewnych wymogów z góry postawionych, rezultat pracy nie był przez te wymagania całkowicie zdeterminowany i występują w nim elementy, których kształt zależał od osobistego ujęcia. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, te aspekty zagadnienia odgrywają szczególną rolę przy analizie prawnoautorskiego charakteru tzw. utworów „niefikcyjnych” (np. utworów technicznych). Decydujący jest sposób doboru poszczególnych elementów i ich interpretacji. Sąd zaznaczył także, że pojęcie „dzieło techniczne” ma szerszy zakres niż „dokumentacja techniczna”, przez którą najczęściej rozumie się „zespół dokumentów zawierających dane techniczne umożliwiające wyprodukowanie i eksploatację urządzeń technicznych”. Dokumentacja techniczna często znajduje się na granicy ochrony, ale z góry jej wykluczyć nie można. Ochronie tej nie podlega oczywiście samo rozwiązanie techniczne zawarte w tej dokumentacji. Co ważne, Sąd Najwyższy zauważył, że „w piśmiennictwie dostrzega się, że ze względu na różny zakres swobody twórczej ramy indywidualnego ukształtowania dzieła technicznego są znacznie większe przy dokumentacji dla celów produkcyjnych (wykonania urządzenia), a szersze przy dokumentacji dla celów informacyjnych lub sporządzonej w formie instrukcji obsługi lub opisów konstrukcji i działania urządzenia”.

Przykładem istotnej wypowiedzi piśmiennictwa jest opinia, że dokumentacja techniczna może być kwalifikowana jako utwór podlegający ochronie, gdy przewyższa rezultaty oparte na typowej wiedzy w zakresie sporządzenia dokumentacji technicznej w takim stopniu, że nabiera cech wyróżniających, przy czym winno się brać pod uwagę zarówno dokumentację już istniejącą, jak i tę, która hipotetycznie mogłaby być stworzona przez inne osoby (por. J. Barta, R. Markiewicz: Dokumentacja techniczna w świetle prawa autorskiego, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace instytutu prawa własności intelektualnej 1988, z. 47, s. 64).

Nie ma wątpliwości, że sporządzenie egzemplarzy dokumentacji i wprowadzenie ich do obrotu, uruchamia ochronę przed nieuprawnionym zwielokrotnieniem utworu jako takiego i także idei wyrażonej w konkretnej formie (tu np. dokumentacja plus ujęte w niej rysunki). Problem pojawia się wówczas, gdy z utworu zaczerpnięty jest albo pomysł/koncepcja opisany własnymi słowami albo wykorzystany w praktyce proces technologiczny opisany w utworze. Prostą odpowiedzią jest, że uprawnionemu z tytułu prawa autorskiego nie przysługuje żadna ochrona, bo prawo autorskie nie chroni pomysłu, nie chroni idei. Jednak jeżeli dokumentacja techniczna zawiera rysunki, modele, które same w sobie są utworem cechującym się indywidualnością i twórczością i to one są przedmiotem ochrony prawa autorskiego, wówczas zdaniem Sądu Apelacyjnego zakresem ochrony objęte jest zwielokrotnianie

rysunków zawartych w dokumentacji, a więc przez powielanie samej dokumentacji z rysunkami, jak i osobno samych rysunków. Kolejny problem, czy prawo zwielokrotniania (prawo decydowania o kopiowaniu) utworu obejmuje tutaj tylko zwielokrotnianie samych rysunków, czy także wykonanie przedmiotu według rysunków. Innymi słowy, czy zwielokrotnieniem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych będzie wyłącznie reprodukcja rysunku jakąkolwiek techniką reprodukcyjną, czy też zwielokrotnieniem będzie realizacja przedmiotu materialnego według rysunku (tu kamizelek). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, jeżeli sam rysunek jest utworem w rozumieniu art. 1 p.a. odzwierciedlającym przedmiot materialny, to także dzieło (przedmiot materialny) powstałe później na podstawie rysunku jest przedmiotem ochrony prawnoautorskiej. Chodzi o zależność rysunek odwzorowuje przedmiot, a przedmiot ucieleśnia rysunek; inaczej twórczy, indywidualny sposób pokazania przedmiotu (np. wzór użytkowy) przez rysunek podlegający ochronie prawa autorskiego powoduje, że wykonany na podstawie rysunku przedmiot stanowi zwielokrotnienie chronionego utworu (rysunku), jest jego utrwaleniem.

Dokonując oceny, czy w danym wypadku doszło do wkroczenia w prawo wyłącznego zwielokrotniania utworów, należy w pierwszej kolejności wskazać, czy powielony fragment utworu sam w sobie podlega ochronie (tj. czy ma charakter indywidualny i twórczy).

Poza przytoczeniem niekwestionowanych wypowiedzi piśmiennictwa i orzecznictwa, apelujący nie robi z nich użytku w sposób przekonujący wskazując, gdzie miałyby zaistnieć elementy twórcze i indywidualne dokumentacji (całość czy części). Wbrew poprzednim zarzutom powód obecnie przyznaje, że przedmiotem prawa autorskiego nie jest sama kamizelka, ale dokumentacja techniczno-konstrukcyjna w zakresie opisującym wygląd i kształt (strona 35). Jest to zaprzeczeniem stawianej w omówionych powyższej zarzutach tezy, że doszło do wymiany kamizelek, wykonania ich wzorów z szablonami oraz uszycia poszycia kamizelek i toreb na kamizelki. Potwierdza się przez ową niekonsekwencję apelującego ocena Sądu Apelacyjnego, że od początku przedmiotem roszczenia był utwór w postaci dokumentacji technicznej, a nie w postaci kamizelek.

Do tego sposób naruszenia prawa do dokumentacji, jest również opisywany niepewnie. Niezależnie od prób zwerbalizowania, w czym powód widzi naruszenie swoich praw, powód nie podał, jaki element dokumentacji technicznej odwzorowującej istniejącą kamizelkę, jest przejawem działalności twórczej o indywidualnym charakterze. Powód sam przyznaje, że rozwiązanie techniczne zawarte w dokumentacji nie podlega ochronie, a nie dowodzi, aby zawarty wzór użytkowy był twórczy z punktu widzenia prawa autorskiego. Wzór użytkowy kamizelek nie był w ogóle wskazywany jako przedmiot ochrony prawa autorskiego.

Rozważanie zarzutu naruszenia art. 79 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b p.a. oraz art. 32² k.p.c. jest zbędne, jako że w stanie faktycznym stanowiącym podstawę oceny prawnej nie doszło do naruszenia praw autorskich przysługujących powodowi.

Zarzut naruszenia art. 33⁴ p.a. również jest chybiony. Korzystanie z utworu musi być związane z prezentacją lub naprawą sprzętu. Przy braku przedmiotu ochrony prawnoautorskiej trudno rozważać, w jakim zakresie korzystanie z dokumentacji dotyczyło korzystania z utworu i po drugie, czy to korzystanie z utworu wiązało się z naprawą.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z umową ramową nr (...) (k. 114) jej przedmiotem jest określenie warunków udzielania i realizacji usługi na wykonanie remontu kamizelek kulo i odłamkoodpornych. Jako załącznik nr 1 do umowy ramowej załączony jest opis przedmiotu zamówienia (k. 119) w postaci remontu kamizelek kulo odpornych (...) i (...). Jako załącznik nr 3 do umowy ramowej jest umowa realizacyjna (k. 122) i z kolei do niej załącznikami są wymagania eksploatacyjne techniczne WET na naprawę z modyfikacją kamizelek kulo i odłamko odpornych. Za przedmiot usługi umowy realizacyjnej wskazano usprawnienie uszkodzonych elementów kamizelek zgodnie z wymaganiami określonymi Wymaganiami Eksploatacyjne Techniczne (WET) zawartymi w załączniku. WET (k. 128) wskazują na naprawę kamizelek. Zakres naprawy obejmuje uszkodzone elementy kamizelki takie jak: poszycie zewnętrzne, poszycia wkładów balistycznych tekstylnych, wkłady balistyczne tekstylne (np. przedni, tylny, osłony podbrzusza, naramienników, kołnierza) i wkłady balistyczne twarde (np. przedni, tylni, boczne), system szybkiego wypięcia, pokrowce elementów dopinanych oraz torba do przenoszenia kamizelki. Pkt 2.3 podaje klasyfikację wad

i podjęte działania wymienione w zakresie naprawy, przy czym w procesie naprawy dopuszcza się wymianę części składowych kamizelek, które winny być wykonane zgodnie z wymaganiami zawartymi w zatwierdzonych przez Departament Polityki Zbrojeniowej Inspektorat Uzbrojenia dokumentacjach techniczno konstrukcyjnych producenta kamizelek, z kolei pkt 7 wymienia warunki modyfikacji poszycia kamizelek i to jest odwołanie do dokumentacji techniczno konstrukcyjnej producenta kamizelek i karty zmian do dokumentacji. Tak określone zadania mieszczą się w rozumieniu naprawy.

Nie można podzielić stanowiska strony powodowej, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada bowiem stosownym wymogom przewidzianym w tym przepisie. Należy też stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji odniósł się do zasadniczych twierdzeń dotyczących przedmiotu sporu i dochodzonego przez stronę powodową świadczenia pieniężnego wynikającego z naruszenia praw autorskich do dokumentacji technicznej określonego art. 79 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b) p.a.

Uzupełniona argumentacja będącą konsekwencją podniesionych zarzutów apelacyjnych nie zmienia trafności rozstrzygnięcia, co skutkuje oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 §1 k.p.c. przyjmując, że pozwani wygrali postępowanie apelacyjne w całości. Na poniesione przez każdego z pozwanych koszty składa się kwota 8 100 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego obliczonego zgodnie z §2 pkt 7 w związku z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym w chwili wniesienia apelacji.

Maciej Kruszyński Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Dobrzyński